



Muzeum Powstania Warszawskiego

□ □ □ **4 kwietnia 2013r.** w bardziej zimowy niż wiosenny poranek, **nasza młodzież pod opieką nauczycieli, wyruszyła do Warszawy**

na nietypową lekcję patriotyzmu. Miejscem docelowym było Muzeum Powstania Warszawskiego. Samo muzeum zrobiło na nas niesamowite wrażenie. Fantastycznie zaprojektowane, nowoczesne, interaktywne, zadziwia różnorodnością sposobów przekazywania informacji, ale przede wszystkim bardzo wiarygodnie oddaje atmosferę tamtych okupacyjnych dni.

Kiedy weszliśmy do środka wydawało nam się, że znajdujemy się w innej rzeczywistości – II wojna światowa, powstanie warszawskie, okupacja niemiecka.... To wszystko "dzieje się" w tym muzeum. Idąc nierówną wybrukowaną drogą mijaliśmy drukarnię powstańczą, szpital, barykady ułożone z płyt chodnikowych, gruzu resztek mebli, przechodziliśmy przez kanały, dotykaliśmy Stena – to najpopularniejsza broń powstańcza. Wstąpiliśmy też do przytulnego pokoju, w którym znajduje się replika radiostacji "Błyskawica" skonstruowanej w Częstochowie przez pana Antoniego Zębika. Ciekawostką jest to, że żona konstruktora ukryła dokumenty tej radiostacji w pieczniku pieca i dzięki temu, po wojnie można było odtworzyć oryginał radiostacji. Wstrząsający dla nas wszystkich był pobyt w namiocie ekshumacyjnym, w którym na stole leżą protokoły z ekshumacji zatopione w żywicy. Spacerując "ulicami" Muzeum, mijaliśmy ekspozycje mundurów, broni, opasek, fotografii, przedmiotów lekarskich i codziennego użytku, listów... Niesposób wymienić wszystkiego, co tam zobaczyliśmy. Z pewnością pojedziemy tam nie jeden raz, bo warto zgłębiać meandry historii zwłaszcza, jeśli muzeum łączy przeszłość

Lekcja patriotyzmu

Wpisany przez Administrator Alicja Radek
niedziela, 07 kwietnia 2013 02:00

z nowoczesnością. Plusem jest multimedialna ekspozycja, projekcje filmów czy wspomnienia Powstańców odgrywane przez słuchawkę telefonów, efekty dźwiękowe, niesamowita scenografia to wszystko emocjonuje młodzież. Pomimo przygnębiającego końca Powstania, młodzież wyszła z nadzieją, że jednak warto było walczyć, mieć nadzieję, że wolność stanie się jawą. Pobyt w Muzeum Powstania Warszawskiego to bez wątpienia prawdziwa lekcja patriotyzmu. Teraz na ustach naszych gimnazjalistów pozostaje tylko pytanie, czy ja byłbym na tyle odważny, by stanąć w obronie Ojczyzny?

Olga Michalak